

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ



TWOJA HISTORIA

strona 5

LATAJĄCE BABCIE



ŁÓDZKIE ZWIERZAKI

PIERWSZY LOKATOR ORIENTARIUM

DO ŁODZI PRZYJECHAŁ SŁOŃ ALEKSANDER **strona 3**

AKTUALNOŚCI



FUZJA W FABRYCE SCHEIBLERA

strona 4

SENIORADKA



SENIORKI SZYJĄ MASKOTKI

strona 6

FAJNE MIASTO



WAKACYJNE LINIE TRAMWAJOWE

strona 11

KRZYŻÓWKA+SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

FOT. ŁODZ.PL, ENVATO-ELEMENTS

ZIELONA ŁÓDŹ

ZAKWITŁY ŁĄKI

W wielu miejscach cieszą się kolorowe kwiaty. Miejskie łąki mają walor nie tylko estetyczny, ale także ekologiczny – służą pszczołom oraz pomagają przeciwdziałać skutkom suszy.

Tworzenie kwiatnych łąk jest teraz bardzo popularne. Rożnorodność roślin wpływa świetnie na miejski ekosystem i pomaga w walce z suszą, bo okryta zielenią gleba dłużej trzyma wodę.

Do tworzenia łąk wykorzystuje się odpowiednio dobrane gatunki roślin, z których najpopularniejsze to chaber, mak, stokrotka, jaskier, firtelka, krwawnik, koniczyzna czy złocień.

W Łodzi miejskie łąki zostały wysiane m.in. na Rondzie Solidarności, wzdłuż ul. Sienkiewicza, na Łódzkich Błoniach, na Stawach Jana i w parku nad Sokółką.

Łąki nie trzeba kosić tak często, jak trawnika, ten zabieg wykonuje się zwykle

przed i po zimie. W przypadku trawników robi się to częściej, bo przekwitnięte łodygi traw drewnieją, co sprawia, że wyglądają, jakby uschły. Poza tym koszenie to najlepszy sposób na zagęszczenie trawy i pozbycie się z niej chwastów. Niezależnie od tego z koszenia należy zrezygnować, jeśli przez kolejne dni jest sucho i gorąco.

sasza

Spacer wśród polnych kwiatów to sama przyjemność!

NASI CZYTELNICY

Listy od czytelników

Dzień dobry,

Rano jadąc do pracy z przyjemnością odkryłam Państwa gazetę.

Trzymam kciuki: uwielbiam zwłaszcza tę część poświęconą historii Łodzi i miejscom wartym do zwiedzania – za którymi kryją się jakieś historie życia ich twórców, jak np. Pasaż Róży.

O ile dobrze pamiętam, Jan Machulski propagował ideę, by wjeżdżający do Łodzi widzieli takie banery: „Gdybyś był z Łodzi, to byłbyś już w domu”. Lubię to hasło, bo oddaje w sposób bardzo ciepły i nienachalny myśl, że Łódź jest lubianym domem (przecież tylko do takiego się chętnie

wraca po całym pracowitym dniu). Ten sam duch patrzenia na Łódź odnalazłam w „Łódź.pl”.

Pozdrawiam
Kamila Paszyn

BAŚNIOWY KONCERT W PARKU ŹRÓDLISKA

FORTEPIJANY WOLNOŚCI

W niedzielę, 11 lipca, w parku Źródlika, z darmowym koncertem „Bajeczki z Łodzi i nie tylko” wystąpi o godz. 12 znakomity łódzki pianista Witold Janiak.

Na fortepianie ustawionym w Białej Altanie (Źródlika I) wykoną utwory z bajek: „Miś Uszatek”, „Przygody mi-

sia Colargola”, „Akademia Pana Kleksa” oraz innych popularnych tytułów wśród najmłodszych.

Koncert odbędzie się w ramach projektu „Fortepiany Wolności” zainicjowanego w 2018 r. przez Międzynarodowy Festiwal Producentów Muzycznych „Soundedit”.

pj

FOT. ŁODZ.PL

ŁÓDŹ NA WAKACJE

Wolne miejsca na półkoloniach

Pracownia garncarska w Szkole Podstawowej nr 70 – mimo wakacji – tętni życiem za sprawą uczestników półkolonii, którzy lepią z gliny kubeczki, garnuszki, miseczki, talerzyki i wiele

innych efektownych przedmiotów. To jedna z wielu łódzkich szkół, która organizuje półkolonie dla dzieci. W niektórych są ciągle wolne miejsca.

MP

INFO

Gdzie możemy zapisać dzieci na wakacyjne zajęcia?

- SP nr 11, ul. Hufcowa 20
- SP nr 41, ul. Rajdowa 18
- SP nr 44, ul. Kusocińskiego 100
- SP nr 61, ul. Okólna 183
- SP nr 170, ul. Miedziana 1/3
- SP nr 174, ul. Gałczyńskiego 6
- SP nr 198, ul. Czajkowskiego 14
- SP nr 199, ul. Elsnera 8
- SP nr 202, ul. Jugostowiańska 2
- Centrum Zajęć Pozaszkolnych nr 3, ul. Olimpijska 9

Informacje na temat terminów, w jakich są wolne miejsca oraz zapisy bezpośrednio w placówkach.

FOT. ENVATO-ELEMENTS

CIEMNA STRONA MIASTA



NA SYGNALE

OKRADŁ ZNAJOMEGO

Na policję zgłosił się mężczyzna, którego okradł kolega pomagający mu w remoncie mieszkania. Funkcjonariusze bez większych problemów znaleźli złodzieja. W trakcie szybkiego śledztwa odkryli, że 29-latek unika trzymiesięcznego

więzienia za niezapłaconą grzywnę. Teraz grozi mu jeszcze dłuższa odsiadka, bo za kradzież może spędzić w więzieniu nawet 5 lat. Złodziej tłumaczył się trudną sytuacją finansową.

rd

WPADŁ Z NARKOTYKAMI

Policjanci złapali dilerka, kiedy ten próbował sprzedawać narkotyki podczas jednej z plenerowych imprez. 26-latek zachowywał się nerwowo i zaczął obce osoby. Podczas wyegitimowania próbował uciekać. Policjanci znaleźli przy nim syntetyczne narkotyki i grzyby halucynogenne. Więcej

narkotyków diler ukrył w samochodzie. Zatrzymany mężczyzna był już w przeszłości karany za posiadanie narkotyków. Teraz grozi mu 10 lat więzienia.

rd



FOT. ŁÓDZ.PL

ŁÓDZKIE ZOO

Pierwszy lokator Orientarium

To historyczna chwila dla łódzkiego Orientarium. W nowoczesnym obiekcie zamieszkał już pierwszy lokator - słoń indyjski Aleksander.

Aleksander przyjechał do Łodzi z Niemiec, z ogrodu zoologicznego w Münster. Towarzyszyły mu opiekunki, które przez pierwsze dni pomagały oswoić się z nowymi warunkami. Teraz pieczę nad nowym podopiecznym przejęli opiekunowie pracujący w łódzkim zoo.

Pięcioletnia przerwa

- Cieszymy się, że słonie wracają do naszego

ogrodu. Przypomnijmy, że nasza ostatnia słonica Magda odeszła w 2016 roku i od tego czasu w łódzkim ogrodzie słoni nie było. W tej chwili mamy doskonałe warunki do hodowli tych wyjątkowych zwierząt. To bardzo ważna chwila dla Orientarium i dla naszego miasta - mówi Arkadiusz Jaks, prezes zoo.

Olek przyjechał do Łodzi w piątek, 2 lipca. - Transport się udał i wszystko przebiegło zgodnie z planem. Aleksander dobrze zniósł wycieczkę. Z każdym dniem czuje się u nas coraz lepiej. Poznaje swój wybieg, nowych opieku-

nów i czeka na towarzyszy. Kolejne dwa słonie przyjadą do Orientarium w sierpniu, a w przyszłości spodziewamy się całego stada słoni indyjskich, bo mamy doskonałe warunki hodowlane - mówi Tomasz Józwick, wiceprezes zoo.

Aleksander - słoń z jednym ciosem

Aleksander ma 43 lata. Jest spokojnym, ułożonym słoniem, a przy tym wyjątkowym. Alex ma tylko jeden cios, czyli kiel, co z pewnością nie umknie uwadze zwiedzających.

- Alex stracił cios w latach 90-tych, w ogrodzie zoologicznym w Münster, gdzie wówczas mieszkał. Cios został usunięty z powodów zdrowotnych - tłumaczy Tomasz Józwick.

W sierpniu do Orientarium przyjadą następne zwierzęta, między innymi dwa kolejne słonie, krokodyle gawialowe, orangutany oraz gibony. Otwarcie obiektu planowane jest na jesień tego roku.

Paulina Klimas-Stasiak

Dostojny Aleksander będzie szefem stada w łódzkim zoo

REWITALIZACJA

Tu będzie Fabryka Aktywności

Dawna fabryka maszyn Henryka Wagnera przy ul. Tuwima 10 zamienia się w centrum miejskich aktywności. Tutaj każdy znajdzie pomoc w realizacji swojego pomysłu.

Fabryka Aktywności Miejskiej to nowe miejsce na mapie Łodzi. To tutaj od przyszłego roku będą organizowane spotkania w ważnych dla miasta sprawach, warsztaty, konferencje, spotkania z organizacjami pozarządowymi czy z rzecznikiem ds. seniorów.

- Tutaj też podpowiemy, jak zrealizować swój pomysł na najbliższą okolicę i przybliżymy tematykę budżetu obywatelskiego. Zapraszamy do współpracy wszystkich mieszkańców, czekamy na społecznych aktywistów i na grupy sąsiedzkie, które chcą działać na swoich osiedlach - mówi Katarzyna Dyzio, dyrektor Biura Aktywności Miejskiej.

Budynek fabryki został całkowicie przebudowany. Odnowiono stuletnią elewację, skuto zielony tynk, a na fasadę wróciła czerwona cegła. - Dobudowaliśmy dodatkowe piętro, a na ścianach zamontowaliśmy szklane panele. Budynek został wyposażony we wszystkie sieci. Już wcześniej w parterze został wybity nowy przejazd, który poprowadzi do ul. Moniuszki i znajdującej się tam Mediateki. Wokół zabytkowej fabryki trwają właśnie prace porządkowe, a cały budynek został przystosowany dla osób z niepełnosprawnościami - mówi Olga Kassyańska z Zarządu Inwestycji Miejskich.

W odnowionej fabryce znajdzie się nie tylko siedziba Biura Aktywności Miejskiej, ale także przestrzeń do działań artystycznych oraz pomieszczenie dla matki z dzieckiem.

Małgorzata Loeffler



PRZED

PO

Po skuciu zielonego tynku fabryka znowu ma piękną, ceglana elewację

INWESTYCJE

Ogrody Anny

– nowy plac w mieście

Przed łodzianami i przyjezdnymi otwiera się Fuzja. Powstaje ona na 8 hektarach terenu dawnej fabryki Karola Scheiblera, między ul. Tymienieckiego a ul. Milionową.

Dawne fabryki w centrum mieszkalno-biurowo-handlowo-usługowe zamienia firma deweloperska Echo Investment, która w śróde oficjalnie oddała do użytku nowy plac przed ponadstuletnią elektrociepłownią. Będąc przestrzenią publiczną, ma on stać się centralnym punktem powstającego tam nowego centrum miejskiego. Miejscem rekreacji i wypoczynku.

Nowemu placowi nadano nazwę Ogrodów Anny, co jest hołdem dla żony Karola Scheiblera.

- Anna Scheibler w ogromnym stopniu przyczyniła się do rozkwitu rodzinnego biznesu, a po śmierci męża kierowała jego imperium przez ponad 40 lat. Była jedną z najbardziej wpływowych kobiet w mieście na przełomie XIX i XX wieku.

Postanowiliśmy upamiętnić jej postać, a także jej zamiłowanie do ogrodnictwa, nazywając najbardziej zieloną część kompleksu właśnie jej imieniem – mówi Anna Malarczyk-Arcidiacono, dyrektor projektu łódzkiej Fuzji.

Ogrody Anny to jedna z wielu wspólnych przestrzeni zaplanowanych w Fuzji (ich łączna powierzchnia ma wynosić 4 ha). Teren ten przez lata był niedostępny łodzianom. Inwestor chcąc zachęcić do poznania nowego miejsca, zaplanował na całe wakacje cykl różnorodnych wydarzeń pod wspólnym tytułem „Fuzja z latem”, które mają zachęcać do wizyty w Ogrodach Anny. W programie są m.in. zajęcia jogi i spotkania psiarzy, działac ma Targ Śniadaniowy z food truckami i produktami lokalnych

producentów, zaplanowano rodzinne zabawy, potańcówki dla seniorów, warsztaty z pielęgnacji roślin doniczkowych, naukę gry w szachy oraz koncerty. Szczegółowy harmonogram jest dostępny na stronie: fuzja-echo.com. Bywalcy festiwalu TME Polówka będą mieli okazję poznać ciekawą część kompleksu – seanse w Fuzji odbędą się w imponującej kotłowni starej elektrowni.

(pj)

FOT. ŁÓDZ.PL

Nowy plac został nazwany na cześć Anny Scheibler

STREET ART



FOT. ŁÓDZ.PL

Mural już gotowy

Przy ul. Strzelców Kaniowskich 32 można już podziwiać nowy wielkoformatowy obraz. Wymyśliły go panie z Domu Pomocy Społecznej.

- W ubiegłym roku zrobiliśmy zieleniec z altaną dla senierek. Ale nadal wydawało nam się, że na dziedzińcu, gdzie panie odpoczywają – brakuje kolorów. Chciałyśmy jeszcze ożywić przestrzeń. Stąd pomysł na mural – mówi Lidia Leoniak, dyrektor DPS nr 2.

Wzór muralu wybrały same mieszkanki DPS.

- Pierwszy projekt przedstawiał wodospad. Ale wydawało nam się, że te kolory nie są tak żywe, jakbyśmy tego chcieli. Stąd pomysł na motyle i kwiaty. Cały projekt tworzyliśmy z artystami, którzy przełali nasz pomysł na ściany – opowiada Małgorzata Stefańska, seniorka, mieszkanka domu.

- Bardzo nam się podoba mural, który możemy codziennie oglądać z okien – dodaje Mirosława Szychowska, inna lokatorka.

JB

KOMUNIKACJA

Rowery publiczne z poślizgiem

Dopiero w sierpniu na łódzkie ulice wyjadą rowery do wypożyczenia. Ale kiedy już wyjadą, to system będzie działał przez kolejne trzy lata.

Łódzki Rower Publiczny miał mocno pod górę. Pierwszego przetargu nie udało się rozstrzygnąć i dopiero za drugim podejściem

miasto wybrało operatora systemu, firmę Homeport.

To nie był koniec problemów, bo na drodze do uruchomienia roweru publicznego stanęła pandemia, która mocno zachwiała dostępnością części do jednośladów. To o kolejne miesiące opóźniło wprowadzenie do Łodzi wypożyczalni.

Ale wszystkie części do rowerów wreszcie są w mieście i trwa już ich montaż. - Na ulicach

stanęły już wszystkie stacje roweru, a operator nanosi w nich ostatnie zgłoszone przez nas poprawki. Pierwsza partia rowerów, 300 sztuk, pojawi się w Łodzi w pierwszym tygodniu sierpnia – zapowiada Maciej Sobieraj, wicedyrektor Zarządu Dróg i Transportu.

Cały system, czyli 1 500 rowerów na 150 stacjach w całym mieście, będzie gotowy do 31 sierpnia. System będzie działał w Łodzi do 2024 roku.

rd

Z Helsinek na testy



FOT. ŁÓDZ.PL

Tramwaje z Finlandii będą testowane w różnych porach roku

Do Łodzi trafiły tramwaje, które przez 8 miesięcy będą testowane w różnych warunkach pogodowych. To niskopodłogowe modele Variotram wyposażone w klimatyzację. Ciekawostką w nich jest podgrzewana podłoga w okolicach drzwi wejściowych.

Zanim tramwaje wyjadą na testy na łódzkie linie, muszą zostać wyposażone w informację pasażerską, biletomaty i kasowniki. Mieszkańcy mają je wypróbować jeszcze przed końcem wakacji.

PW

Zaczął się od pisania wierszy i wydania książki dla dzieci, potem szybko powstały spektakle i występy w zaprzyjaźnionym przedszkolu. Gdy po mieście poszła fama o „Latających babcicach” i ich występach, harmonogram zdolnych senierek zappełnił się błyskawicznie.

Wcześniej „Latające babcie”, dziś zwane „Babcie w locie z dziadkiem” w tym roku obchodzą 12-lecie swojej działalności. – Zaczął się od wydania książeczki dla dzieci. Przeczytałam ogłoszenie, że poszukują osób, które coś piszą, ale te swoje teksty chowają głęboko do szuflady. Wtedy nazywało się to „Babcia nadaje” – wspomina pani Barbara.

Ale bardzo szybko po wydaniu pierwszej książki odezwali się przedstawiciele fundacji

i kolegów, spotykamy się, by uzgodnić, czy coś zmieniamy, co dokładamy itd. Potem organizujemy próby, szycie i kompletowanie kostiumów. I w końcu – wielki finał w postaci przedstawienia – opowiada pani Barbara. – Włączamy dzieci do spektaklu, zagadujemy, podpytujemy, chcemy, by to było interaktywne – dodaje.

„Latające Babcie” zmieniały się

– A czemu by nie zacząć występować dla dorosłych? – pomyśleliśmy i tak powstał kabaret „Herbatka u Jadźki” – opowiada Barbara Maciejewska.

Jak pomyśleli, tak zrobili. Powstały teksty kabaretowe i scenariusz całego przedstawienia. Pierwsze występy i...

– Mówiąc nieskromnie,

byliśmy rozchwytywani, biblioteki, domy seniora, no wszędzie! Pięknym zwieńczeniem tej kabaretowej pracy było zebranie tekstów

kabaretowych w publikację „Pisane w odlocie”. Kolejny spektakl był już przygotowany, premiera miała się odbyć 13 grudnia 2020 roku, niestety pandemia pokrzyżowała plany babć.

I plany dla dzieci też. „Babcie w locie z dziadkiem” z występami czekają na bezpieczniejszy czas. Ale działalności swojej nie zawieszają. Jest już skompletowany materiał na drugą książkę dla dorosłych... Teraz tylko trzeba znaleźć sponsorów.

„Babcie w locie z miasta Łodzi, zapamiętać nie zaszkodzi, do dzieciaków wciąż latają, czy to w grudniu, czy to w maju. A czym latają? Bajkolotem, lecz też chodzą na piechotę, z książeczkami za pazuchą, aby czytać je maluchom”

Fragment wiersza, którym „Babcie w locie z dziadkiem” kończą każde przedstawienie

Dom w Łodzi, k t ó r a opiekuje się chorymi dziećmi. Zaprosili babcie na występ. I tak wiersze przerodziły się w spektakl.

Pierwsze spektakle

– Pamiętam, ile prób było na początku, a jaka klucha w gardle podczas przedstawienia! – mówi pani Barbara.

Potem pojawiły się kolejne i kolejne propozycje występów – a to zaprzyjaźnione przedszkole, a to jakaś szkoła dowiedziała się o superbabcicach. I tak powstała nazwa „Latające Babcie”.

Wśród przedszkoli i szkół informacja o spektaklach rozniosła się szalenie szybko. Pojawiła się nazwa „Latające babcie”, bo panie niemal latały od jednego do drugiego przedszkola, szkoły czy fundacji.

– Przed każdym spektaklem wybieram wiersze, rozsyłam do koleżanek

przestrzeni lat, główna założycielka Urszula Machcińska, niestety już nie żyje. Grupa przekształciła się w „Babcie w locie” a potem w „Babcie w locie z dziadkiem”.

Przez te kilkanaście lat wydali w sumie 10 książek dla dzieci.

Nie tylko dla dzieci

Trzy lata temu powstał kolejny pomysł:



Dom w Łodzi, k t ó r a opiekuje się chorymi dziećmi. Zaprosili babcie na występ. I tak wiersze przerodziły się w spektakl.

Barbara Maciejewska (74 l.), Polesie



Elżbieta Boryniec, Eleonora Ewa Karpuk



Barbara Maciejewska (74 l.), Polesie



Nina Strzemieczna, Ania Ubysz,

FOT. ARCHIWUM „BABĆ W LOCIE Z DZIADKIEM” UML.ŁÓDŹ.PL ENVATO ELEMENTS

RUT

Łódzkie babce robią zabawki dla chorych dzieci

Seniorki połączyły siły i szyją maskotki dla chorych dzieci ze szpitali. Nie są już w stanie zliczyć, dla ilu dzieci, dzięki tym zabawkom, stały się przyszywanymi babciami i ciociami.

– Robimy to dla dzieci. Maluchy potrzebują się przytulić – szczególnie gdy zmagają się z ciężką chorobą. Nasze małpki mają bajecznie kolorowe wzory. Mamy nadzieję, że choć na chwilę wywołują uśmiech na twarzach

chorych dzieci – mówią panie z łódzkich Centrów Zdrowego i Aktywnego Seniora.

Akcję wymyśliła łódzka firma Many Mornings, która projektuje i produkuje kolorowe skarpetki. Właściciele firmy postanowili wykorzystać wadliwe,

pojedyncze skarpetki i ścinki z ich produkcji do szycia maskotek, które wraz z skarpetkami trafiły do chorych dzieci w szpitalu przy Spornej, angażując w projekt seniorów.

Szycie maskotek wśród łódzkich senierek zainaugurowały dwa lata temu panie z Klubu Seniora przy ul. Cieszkowskiego. Szybko zaraziły pasją koleżanki z Centrum Zdrowego i Aktywnego Seniora na Bałutach.

Do akcji włączyły się też Centra Zdrowego i Aktywnego Seniora, przekazując na gwiazdkowe prezenty dla chorych dzieci uszyte przez seniorki zabawki.

W tym roku chcą to powtórzyć – akcja szycia rozpoczęła się już na dobre, mimo że do gwiazdki jeszcze pół roku. Seniorki spotykają się regularnie - raz w tygodniu – by szyć maskotki, które

z okazji świąt podarują chorym maluchom. Do senierek z Bałut dołączyły właśnie koleżanki z nowo otwartego CZAS na Górnej. Panie z Klubu Seniora przy ul. Cieszkowskiego szyją przytulanki dla noworodków ze Specjalistycznego Szpitala w Brzezinach, a przyszywane ciocie i babce z CZAS na Libelta i ze Rzgowskiej przygotowują zabawki, które w grudniu trafią do chorych dzieci ze szpitala przy Spornej. **OHO**



FOT. ŁÓDZ.PL RADOSŁAW JÓZWIĄK



FOT. ŁÓDZ.PL RADOSŁAW JÓZWIĄK

ZAPISZ SIĘ I WEŹ UDZIAŁ

Jesteś aktywnym seniorem lub seniorką, lubisz działać i spotykać nowych ludzi? Możesz zgłosić się do nowego projektu „Seniorzy w Akcji”.

Seniorzy w akcji

Będzie się działo

Uczestnicy będą mogli nie tylko wziąć udział w spacerach, warsztatach czy grze miejskiej, ale będą mogli być także współtwórcami niektórych wydarzeń. Liczy się wymiana myśli, pomysłów i doświadczenia.

Organizatorzy zapraszają m.in. na spaceru szlakiem wspomnień o Łodzi: – To doskonała okazja, aby seniorzy pokazali nam szczególne miejsca w naszym mieście, to jak wyglądało kiedyś miasto, gdzie jedli lody lub chodzili na wagary. Będą mogli zabrać ze sobą stare zdjęcia, porozmawiamy i razem odtworzymy Łódź ze wspomnień.

Z miejsc, które uczestnicy odwiedzą podczas spaceru, ma powstać gra miejska, dostępna dla wszystkich mieszkańców.

W planach znalazły się także warsztaty z ogrodnictwa, na których będzie można wymienić się praktyczną wiedzą, ale także sadzonkami czy nasionami roślin. **Red**



FOT. ŁÓDZ.PL ENVATO ELEMENTS

4 KROKI DO ZDROWIA

Wzmocnij swoją odporność latem

Przebiegnięcie niestety zdarza się też latem. Omijaj nas wtedy piękna pogoda i atrakcje na świeżym powietrzu. Co zrobić, aby wzmocnić swój organizm?

To proste! Przede wszystkim sen. Dorosły człowiek potrzebuje co najmniej 8 godzin snu, by we krwi wzrosła liczba limfocytów – komórek odpowiedzialnych za budowanie odporności.

Ważne, by organizm był wypoczęty, ale też zrelaksowany, dlatego jeśli masz możliwość – zmień otoczenie choć na kilka godzin. Weekend na działce, wypad do lasu albo piknik na łące z pewnością poprawią nastrój.

W połączeniu z lekkim spacerem, truchtem czy inną formą aktywności w plenerze korzystnie wpłyną na stan naszego zdrowia.

Równie ważna jest oczywiście dieta. Latem możemy korzystać z bogactwa witamin zawartych w świeżych owocach i warzywach.

RedSe



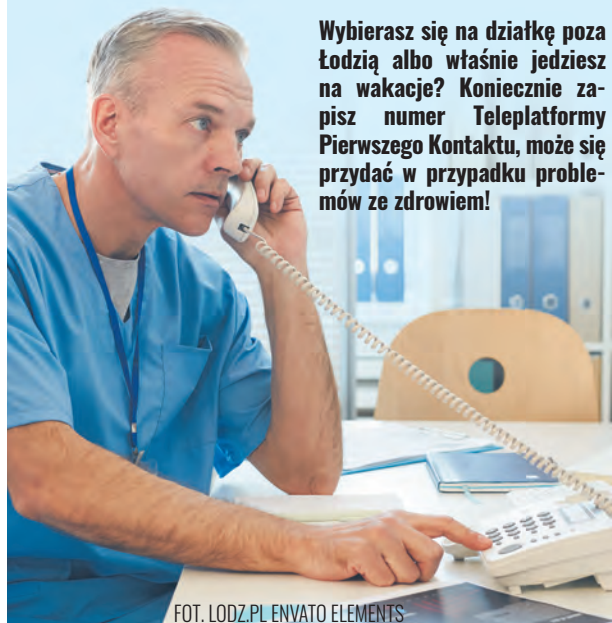
FOT. ŁÓDZ.PL ENVATO ELEMENTS

Telefoniczne porady lekarskie

POMOC MEDYCZNA

w nocy, w weekendy i święta

OD TERAZ ZAWSZE POD RĘKĄ!



FOT. ŁÓDZ.PL ENVATO ELEMENTS

Wybierasz się na działkę poza Łodzią albo właśnie jedziesz na wakacje? Koniecznie zapisz numer Teleplatformy Pierwszego Kontakt, może się przydać w przypadku problemów ze zdrowiem!

TPK (Teleplatforma Pierwszego Kontakt) to usługa NFZ, umożliwiająca kontakt z lekarzem w nocy, w weekendy i święta. Dzwoniąc pod bezpłatny numer TPK - 800 137 200 - pacjenci otrzymają niezbędną pomoc medyczną poza godzinami pracy lekarzy rodzinnych. Do tego nie wychodząc nawet z domu. Porad medycznych udzielają profesjonalni medycy - pielęgniarki lub położne oraz lekarze. Aby uzyskać pomoc, wystarczy mieć telefon i połączyć się z bezpłatnym numerem TPK. Telefony od pacjentów odbierane są

od poniedziałku do piątku, w godzinach od 18:00 do 8:00, czyli po godzinach pracy poradni POZ. Platforma działa również całodobowo w soboty, niedziele i święta.

Uwaga! Połączenie jest bezpłatne i może być wykonane tylko z Polski! Z platformy mogą korzystać również osoby niesłyszące. Rozmowa odbywa się wtedy przez specjalny wideoczat, w języku migowym, przy wsparciu tłumacza. Porady udzielane są także w kilku językach obcych: angielskim, rosyjskim i ukraińskim.

RedSe

Zadzwoń, jeśli potrzebujesz nagłej pomocy medycznej, konsultacji, e-recepty lub e-skierowania



FOT. ŁÓDZ.PL ENVATO ELEMENTS

INFO

ZAPISZ NUMER DO TPK I DZWOŃ W RAZIE POTRZEBY
800 137 200

Miejskie Centrum Medyczne im. Jonschera

KRÓTSZY CZAS OCZEKIWANIA

NA OPERACJĘ W SZPITALU?

Skrócił się czas oczekiwania na operację. W miejskim szpitalu im. Jonschera przy ul. Milionowej 14 na zabiegi czeka się do kilku tygodni.

Wygląda na to, że po pandemii miejskie szpitale wracają do normalności. Pełną parą ruszyły zabiegi operacyjne w Miejskim Centrum Medycznym im. Jonschera. W placówce nie ma już oddziału covidowego, który przyjmował tylko pacjentów z potwierdzonym zakażeniem koronawirusem.

Dla bezpieczeństwa pacjentów i medyków w placówce powstało 25 tzw. łóżek izolacyjnych - tu trafiają osoby, które przyjmowane są do szpitala i czekają na zabieg lub przyjęcie na oddział. Po uzyskaniu negatywnego wyniku testu na covid przenoszone są do docelowych sal na oddziałach.

Zmiany dotyczą także samych terminów operacji - te pilne, jak operacja zaćmy, można wykonać już w ciągu dwóch dni, na operację kolana czy biodra poczekamy od dwóch do trzech tygodni.

Placówka posiada 300 łóżek dla chorych, każdego dnia przeprowadzanych jest ok. 35 zabiegów, w tym m.in. operacje zaćmy, zabiegi endoprotezy stawu biodrowego i stawu kolanowego czy zabiegi w chorobach zapalnych jelit u osób powyżej 65. roku życia.

Zainteresowani operacją pacjenci mogą kontaktować się z sekretariatami medycznymi poszczególnych oddziałów, gdzie uzyskają dokładne informacje o czasie oczekiwania i wymaganiach, które powinni spełnić przed przyjęciem do szpitala.

OHO

FOT. ŁÓDZ.PL



INFO

WSZYSTKIE INFORMACJE TELEADRESOWE ZNAJDZIESZ NA STRONIE WWW.JONSCHER.PL LUB SKANUJĄC KOD QR



BEZPŁATNE BADANIA W KIERUNKU HCV

HCV to śmiertelny wirus, który prowadzi do zapalenia wątroby (WZW typu C). W punktach ALAB laboratoria można bezpłatnie wykonać badanie z krwi w kierunku HCV. Akcja prowadzona jest do końca roku.

HCV odpowiada za ok. 40 proc. wszystkich przypadków raka wątroby na świecie, a w Europie za ich zdecydo-

waną większość. Na ten moment nie ma szczepionki, więc najsukuczniejszym sposobem walki z nowymi zakażeniami jest diagnostyka, umożliwiająca wykrycie osób zakażonych, które po wyleczeniu przestają być źródłem zakażenia dla innych osób.

Na badanie nie jest wymagane skierowanie ani bycie na czczo.

Red



FOT. ŁÓDZ.PL ENVATO ELEMENTS

Badania można wykonać w jednym z punktów pobrań:

ul. 1 Maja 42/44,
ul. Kopcińskiego 32,
ul. Limanowskiego 194/196,
ul. Mokrej 4,
ul. Niciarnianej 49,
ul. Pasjonistów 15,
al. Piłsudskiego 135,

ul. Radwańskiej 26,
ul. Rzgowskiej 219,
ul. Sierakowskiego 67A,
ul. Tuwima 15,
ul. Wigury 19,
ul. Zgierskiej 1.

AQUAPARK FALA

WODNE SZALEŃSTWO NOWE ATRAKCJE NA FALI

Zumba w wodzie, pokój zagadek, konkursy dla najmłodszych i warsztaty językowe – to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych przez Aquapark Fala (al. Unii Lubelskiej 4).

Przez całe wakacje na basenie będą organizowane animacje. Od godziny 10:00 do godziny 18:00 w ramach biletu wstępu będzie można wziąć udział w zajęciach w wodzie i na

lądzie. W programie m.in. zabawy i konkursy, zajęcia nauki pływania, zajęcia zumbi i aerobiku w wodzie, warsztaty taneczne i językowe, mega bańki, pokój zagadek i treningi na siłowni!

Oprócz tego do dyspozycji odwiedzających są także 2 megazjeżdźalnie, 3 megazjeżdźalnie pontonowe, ekstremalna zjeżdźalnia Kamikaze i zjeżdźalnia Banzai z zapadnią.

Co jeszcze? W tym sezonie na gości czekają nowe, piaszczyste plaże, plaża dla naturystów, sauny, baseny wewnętrzne i zewnętrzne: rekreacyjne i sportowe, solanki, duży teren leśny i siłownia plenerowa. Ceny biletów zaczynają się od 25 zł.

red



FOT. ŁÓDŹ.PL, RADEK JOŹWIĄK

TME POLÓWKA

KULTOWE FILMY W PLENERZE

Miłośnicy kina pod chmurką mają w tym roku z czego wybierać!

Dzięki filmowym pokazom plenerowym w ramach TME Polówka będzie można przypomnieć sobie kultowe teksty polskiego kina. W piątek (9 lipca) w parku między ulicą Lutomiarską a Drewnowską zostaną wyświetlone „Psy” Władysława Pasińskiego.

Prócz tego w programie także „Judy” z Renee

Zellweger w roli głównej – pokaz w sobotę (10 lipca) w Centralnym Muzeum Włókiennictwa (ul. Piotrkowska 282) – oraz „Nędznicy” w niedzielę (11 lipca) przy ul. Milionowej 6a. Projekcje rozpoczynają się ok. godz. 21:00. Wstęp wolny.

RedKu



FOT. MAT. PRAS.

GEYER MUSIC FACTORY

PIOSENKI O MIŁOŚCI

W piątek (9 lipca) dziedziniec Białej Fabryki (ul. Piotrkowska 282) znów wypełnią muzyczne brzmienia. W ramach festiwalu Geyer Music Factory piosenki o miłości zagra lubiana przez łódzką publiczność Grohman Orchestra.

13-osobowa orkiestra złożona z instrumentalistów Filharmonii Łódzkiej zaprezentuje swój

projekt „Kochajmy”, który zawiera nowe aranżacje znanych utworów polskiej muzyki rozrywkowej o tematyce miłosnej.

„Kochajmy” to kolejny po „Klasyce Polskiej Rozrywki” projekt Grohman Orchestra realizowany wspólnie z Krzysztofem Herdzinem. Wśród wykonywanych utworów znajdują się przeboje takich artystów,

jak: Zbigniew Wodecki, Marek Grechuta, Andrzej Zaucha, Skaldowie, Perfect, Dżem, Lady Pank, Hanka Ordonówna, Breakout, Wojciech Młynarski. Start o godz. 21:00, bilety: 25 zł (miejsca stojące) i 30 zł (miejsca siedzące).

RedKu



FOT. ŁÓDŹ.PL

BAŚNIOWA PIOTRKOWSKA

Na wyjątkowy, plenerowy teatr dla najmłodszych zaprasza Centrum Wydarzeń.

W niedzielę (11 lipca) o godz. 12:00 przy ul. Piotrkowskiej 104 dzieci będą mogły wziąć udział w zabawach i animacjach oraz obejrzeć plenerowy spektakl bajki należącej do światowej klasyki, ale opowiedzianej na nowo – „O rybaku i złotej rybce”.

Całości towarzyszyć będzie oryginalna, ludowa, nastrojowa muzyka rosyjska.

Wydarzenie będzie organizowane cyklicznie, w każdą niedzielę do 29 sierpnia najmłodszy obejrzy inny plenerowy spektakl. W programie m.in. „Morskie opowieści”, „Jak Dyzio stał się dobrym dzieckiem” czy „Miejska dżungla”. Wstęp wolny.

red



PAŁAC NA PIĄTEK

Poznaj historię imperium rodziny Poznańskich, dowiedz się, jakie zmiany nastąpiły w wystroju pałacowych wnętrz i posłuchaj ciekawostek związanych z przeszłością wielokulturowej i wielkoprzemysłowej Łodzi.

Muzeum Miasta Łodzi (ul. Ogrodowa 15) zaprasza w piątek (9 lipca) na zwiedzanie wnętrza Pałacu Poznańskiego. W pałacu łódzkiego króla bawelny przeprowadzony został gruntowny

remont konserwatorski, który oprócz elewacji oraz dachu objął znaczną część pomieszczeń muzealnych. Spacer rozpocznie się o godz. 17:00, poprowadzi go Cezary Pawlak.

Bilety: 18 zł – normalny, 12 zł – ulgowy. Zapisy: 692 926 319, 42 307 13 82, edukacja@muzeum-lodz.pl. Następne terminy spotkań: 16 i 30 lipca.

RedKu

FOT. UM. LODZ.PL

W MIEŚCIE

SZTUKA ULICZNA

NA DEPTAKU

Wakacyjne weekendy na Piotrkowskiej będą wypełnione atrakcyjnymi pokazami artystów ulicznych. Od piątku do niedzieli na najpiękniejszej ulicy w mieście spotkacie szalonych akrobatów, mimów i magów!

Wśród atrakcji pojawią się m.in. warsztaty cyrkowe, zabawy i zagadki ze szrudlarzami, pokazy magiczne szalonego kapelusznika z ekipą, czyli postaci inspirowanych powieścią „Alicja w Krainie Czarów” oraz pokazy sztuczek cyrkowych

z animacjami dla dzieci. Klauni zaproszą także na warsztaty z modelowania balonów, zabawy ruchowe czy pokazy z wirującymi talerzami i żonglerką.

Na przechodniów czekać będą jeszcze pokazy gigantycznych baniek mydlanych połączonych z animacjami w wykonaniu wyjątkowej pary ludzi - luster.

Atrakcje zaplanowano na deptakowej części ulicy Piotrkowskiej w piątek i sobotę (9-10 lipca) w godz. 17:00-20:00 oraz w niedzielę (11 lipca) w godz. 13:00-16:00. Red

TEATR LALEK ARLEKIN

OJCIEC IDEALNY, CZYLI JAKI?

Wybierz się w podróż do czasów dzieciństwa. Na przedpremierowy pokaz spektaklu „Tata” zaprasza Teatr Lalek Arlekin (ul. Wólczańska 5).

Tytułowy bohater spektaklu „Tata” to widziany oczyma dziecka ojciec idealny. Gigantyczny, wszechwiedzący, nie-

złomny, i – przede wszystkim – niekonwencjonalny. Taki, który zna rozwiązanie każdego problemu, a jednocześnie nie wstydzi się okazywania emocji. Taki, który potrafi przeciwstawić się lekarzom, trenerowi pływania, ale też rozzłościć się i rozpłakać. To jednocześnie

zapis tęsknoty za tatą, który kurczy się, łamie, a czasem nawet... znika. Spektakl przeznaczony dla widzów od 5 lat i całych rodzin. Przedpremierowe pokazy zaplanowano na sobotę i niedzielę (10 i 11 lipca) na godz. 16:00. Bilety od 26 zł.

RedKu



Przedpremierowy pokaz spektaklu „Tata” już w ten weekend

FOT. MAT. PRAS.



STAWY JANA

WAKACYJNY PIKNIK NAD WODĄ

Rusza cykl wakacyjnych pikników – w wakacje dla mieszkańców przygotowano 5 imprez w 5 częściach miasta. W najbliższy weekend będzie można wziąć udział w pierwszej z nich – pikniku na Stawach Jana.

W sobotę (10 lipca) na Stawach Jana przy strzeżonym kąpielisku na dzieci będą czekały niezwykle atrakcje:

zamek do skakania, zjeżdżalnia dla najmłodszych czy lotki. Będzie można spotkać szrudlarza i wielkie pluszowe maskotki. W strefie gier dla dzieci znajdą się labirynty, piłkarzyki, klocki i skakanki. Chętni będą mogli nauczyć się żonglerki i animacji cyrkowych. Wstęp wolny.

Red

MROZU, ROJEK I RALPH KAMINSKI

W weekend czekają nas kolejne koncerty w ramach Letnich Brzmień i Letniska Księży Młyn. Na scenie pojawią się m.in. Mrozu, Rojek i Ralph Kaminski.

Na koncerty w zabytkowej elektrociepłowni zaprasza EC1 (ul. Targowa 1/3). W piątek (9 lipca) zagra Mrozu, w sobotę (10 lipca) – Artur Rojek, a w niedzielę (11 lipca) – Ralph Kaminski. Z kolei na Księżym Młynie w wakacje łódzianie

będą mogli cieszyć się występami najbardziej popularnych polskich wykonawców, a także odkrywać nowe i mniej oczywiste brzmienia. Kaz Bałagane wystąpi w piątek (9 lipca), Rysy – w sobotę (10 lipca), a Lech Janerka zagra w Poleskim Ośrodku Sztuki – w niedzielę (11 lipca). Wstęp wolny.

Red

Mrozu zagra w piątek w EC1

FOT. MAT. PRAS.

FOT. LODZ.PL

WYCIECZKI ZA MIASTO

KAJAKIEM ALBO WPŁAW



Konstrukcja na Warcie

Choć pandemia teoretycznie odpuściła, niektórzy wciąż boją się podróżować do innych krajów. Dlatego jest to dobry moment, żeby poznać najbliższą okolicę – Łódź i region. Dziś redakcja gazety zaprasza nad rzeki i kąpieliska.

W odległości kilkudziesięciu kilometrów od Łodzi znajdują się takie rzeki jak: Warta, Widawka, Grabia, Pilica, Rawka, Drzewiczka czy Bzura. Rzeki te idealnie nadają się do spływania kajakami. O tym wiedzą doskonale mieszkańcy okolicznych miast i wsi, dlatego bez problemu można znaleźć zarówno gospodarstwa z noclegami, jak i wypożyczalnie kajaków. Cena za wynajem dwuosobowego kajaka waha się od 55 do 75 zł za dobę. Oprócz kajaka w pakiecie dostaje się kapok i wiosła. Do ceny najczęściej nie jest doliczany transport kajaków w miejsce spływu, to jest zazwy-

czaj dodatkowy koszt, liczony od przejechanego kilometra (około 2,5 zł/km).

Najbardziej znane i popularne w województwie są dwie rzeki – Warta i Pilica.

Warta

Warta jest trzecią pod względem długości rzeką w Polsce, ma ponad 800 km! Ale spokojnie, podczas spływu nie trzeba pokonywać całej jej długości. W Łódzkiem jej najpiękniejszy i najciekawszy odcinek jest na południu województwa, w okolicach Załęcza Wielkiego. To tam rzeka meandruje, przecinając teren Załęczańskiego Parku Krajobrazowego. Warta w tym rejonie nie jest bardzo szeroka, dzięki czemu swobodnie można podziwiać brzegi rzeki wraz z roślinami i zwierzę-

tami tam żyjącymi. Ale do Załęcza trudno jest dostać się publicznym transportem. Aby spłynąć kajakami Wartą, najprościej jest dostać się pociągiem do Sieradza lub autobusem do Uniejowa. W tych okolicach Warta jest już dużo szersza, nurt bardziej wartki, dzięki temu nie ma potrzeby ciągle machać wiosłami.

Pilica

Bardziej na wschód województwa znajduje się Pilica – lewy najdłuższy dopływ Wisły. Rzeka bardzo leniwa i dość płytka. Także w rejonie tej rzeki znajduje się wiele wypożyczalni kajakowych, a spływy weekendowe Pilicą są wśród turystów bardzo popularne. Na rzece jest mnóstwo niewielkich, zielonych, porośniętych wysp, co dodaje jej uroku. Częściowo rzeka przepływa przez terytory parków krajobrazowych: Przedborskiego,

Sulejowskiego oraz Spalskiego Parku Krajobrazowego. Do terenów nadpilicznych można dostać się pociągiem, jadąc np. do Tomaszowa Mazowieckiego lub Piotrkowa Trybunalskiego. Stamtąd autobusem lub rowerem

– odpowiednio, do Spały lub do Sulejowa.

Jak nie rzeka, to co?

Dla tych, co rzeka i kajak zbyt straszny, pozostają miejsca takie jak kąpieliska i zalewy.

Do popularnych i chętnie odwiedzanych należą chociażby: jezioro Bugaj w Piotrkowie Trybunalskim, Mroźyczka w Głownie czy kąpielisko Lewityn na rzece Dobrzynce w Pabianicach. Warto także sprawdzić, jak wygląda odnowiona Malinka w Zgierzu. Kąpielisko powstało

w latach 70., a w tym roku zakończył się gruntowny remont, z dofinansowaniem 7 mln zł. Została odnowiona i powiększona plaża, a dla amatorów sportów są boiska: do siatkówki, piłki nożnej i koszykówki.

LaR



Idealny sposób na spędzenie weekendu

Plaża nad Pilicą



Miejsce biwakowe nad Wartą



FOT. LODZ.PL

ZABYTKOWE TRAMWAJE

ZWIEDZAJ ŁÓDŹ TURYSTYCZNYMI LINIAMI

Łódzkie Linie Turystyczne wyjechały w tym sezonie w wyjątkowym wydaniu. Po ulicach będą kursowały dwie specjalnie linie 0 i 100, które w całości obsługiwane są zabytkowymi tramwajami i autobusami.

Sanok i Ogórek

Na sentymentalną podróż po mieście z przewodnikiem można się wybrać w każdy letni weekend aż do końca września. Na trasie spotkamy między innymi przedwojenny wagon tramwajowy typu Sanok czy autobus typu Jelcz „Ogórek” z 1977 r. Łódzkie Linie Turystyczne organizowane są wspólnie przez kilka inicjatyw działających dla transportu zbiorowego, a tradycja wakacyjnych kursów zabytkowymi

pojazdami po łódzkich szynach sięga 2003 roku. Tegoroczny kształt linii turystycznych zainicjował dzięki Budżetowi Obywatelskiemu Tomasz Adamkiewicz, miłośnik Łodzi, jej dziejów, działacz na rzecz historii miasta, wieloletni prezes Towarzystwa Opieki nad Zabytkami oddział w Łodzi oraz miłośnik łódzkiej komunikacji miejskiej. Jego projekt na kursy zabytkowym tramwajem po Łodzi z przewodnikiem zyskał duże poparcie wśród łodzian.

Łódzkie Linie Turystyczne

Zwycięski projekt Adamkiewicza, który zainicjował stworzenie Łódzkich Linii

Turystycznych, to rozbudowana wersja kursującej od 2003 roku Tramwajowej Linii Turystycznej, czyli pomysłu na stworzenie nowej wakacyjnej atrakcji dla łodzian i osób odwiedzających nasze miasto. Tramwajowa Linia Turystyczna co roku organizowana była przez Klub Miłośników Starych Tramwajów, MPK-Łódź i Zarząd Dróg i Transportu. Na początku kursowała jako linia „zerówka” i odwiedzała rekreacyjne tereny Łodzi. Potem, po uruchomieniu Zajezdni Muzealnej Brus, wyjechała na podmiejską linię tramwajową do Lutocińskiej, a w ostatnich latach kursowała w ramach waka-

cyjnej linii T1 na Zdrowie. Przez 18 lat kursy obsługiwane były jednym składem wagonów 5N+5ND z lat 60. należącym do MPK-Łódź Sp. z o. o. Dzięki połączeniu sił i projektowi Tomasza Adamkiewicza, w tym roku łodzianie mają do dyspozycji zupełnie nowy format Łódzkich Linii Turystycznych. W ramach całego projektu uruchomione zostały dwie linie: tramwajowa i autobusowa, obsługiwana w sumie pięcioma zabytkowymi pojazdami.

Linia „0” i „100”

W każdą sobotę i niedzielę do 26 września na trasie z placu Niepodległości do krańcówki na ul. Północnej kursować będzie linia „0”. Trasa obsługiwana będzie

trzema zabytkowymi pojazdami: Sanokiem z 1928 r. należącym do Adamkiewicza, GT6 z 1963 r. będącym własnością Klubu Miłośników Starych Tramwajów w Łodzi oraz składem wagonów 5N+5ND z 1960 r. i 1961 r. z taboru łódzkiego MPK. Dodatkową atrakcją będą kursy z przewodnikiem, który opowie o historii i atrakcjach Łodzi. Kursy z przewodnikiem realizowane będą tramwajem typu z Sanok. Nieco krócej, bo do 29 sierpnia w soboty i niedziele uruchamiana będzie autobusowa linia 100. Jej trasa poprowadzi od skrzyżowania al. Kościuszki z al. Mickiewicza przez Zdrowie na Retkinię.

Na linii kursować będzie dawno niewidziany w Łodzi Jelcz „Ogórek” z 1977 r. oraz przegubowy Ikarus 280. Linie obsługuje Grupa Czerwony Ikarus. Zapraszamy na sentymentalną podróż po Łodzi, by zobaczyć, jak niegdyś podróżowało się komunikacją miejską po Łodzi oraz dowiedzieć się, jakie historie piszą kamienie mijane z okien pojazdów.

Tomasz Andrzejewski



Klasyczny autobus Jelcz to niecodzienny widok

Nowy format łódzkich linii turystycznych

Mimo że nasza reprezentacja odpadła już w fazie grupowej Euro 2020, na brak emocji nie możemy narzekać. Po pasjonujących ćwierćfinałach przyszły jeszcze lepsze półfinały.

Jako pierwsi do finału awansowali Włosi. Jednak nie bez trudu! Podopieczni Roberto Manciniego dopiero po serii rzutów karnych pokonali Hiszpanów. Trzeba jednak podkreślić, że Squadra Azzurra od pierwszego meczu zachwycała nas swoją grą. Grali szybko, dynamicznie, totalnie dominowali swoich przeciwników. Do tego przeszli mentalną przemianę. Granie „po włosku” zawsze kojarzyło się z cwaniactwem, prowokowaniem rywali i nieczystymi zagraniami. Teraz, gdy myślimy o piłkarzach z Italii, w głowach mamy obraz Chielliniego przytulającego Albę przed rzutami karnymi. Wielkie brawa należą się selekcjonerowi, który po braku awansu na Mistrzostwa Świata w Rosji objął drużynę i odbudował ją na każdym, nie tylko piłkarskim, poziomie.

Czy ktoś jeszcze lubi Anglię?

Drugim finalistą są Anglicy, którzy w półfinale dopiero po dogrywce pokonali Duńczyków. Mniej się mówi o samym meczu, więcej o kontrowersyjnym karnym, który dał im zwycięstwo. W polu karnym przewrócił się Raheem Sterling, jednak jak pokazały powtórki, odbyło się to bez udziału rywala. Wzburzenie kibiców jest

tym większe, że drużynę Wikingów pokochaliśmy od początku. Wszyscy wstrzymaliśmy oddech, kiedy Christian Erikson w meczu z Finlandią upadł na

murawę. Każdy chce mieć takiego kumpla jak Simon Kjaer oraz żeby za jego plecami stał tak solidny facet jak Kasper Schmeichel. Przy nich Anglicy, którzy mieli komfort rozegrania większości spotkań u siebie i uniknęli podróży po całym kontynencie, jawią się jako czarny charakter. Jednak patrząc czysto

piłkarsko Lwy Albionu mają wszystko, żeby osiągnąć sukces. Młodzieńczą beczelność Mounta, Fodena czy Saki wspierają doświadczeniem Walker, Maguire czy Stones. Dodatkowo jedyny złoty medal na imprezie rangi mistrzowskiej zdobyli u siebie, a tak się składa, że niedziel-

ny finał zostanie rozegrany na Wembley.

Kto wygra?

Potencjał piłkarski Włochów i Anglików jest ogromny. Podobnych rozmiarów

jest zmęczenie, które widać było u obu ekip w meczach półfinałowych. Włosi po swojej stronie mają przewagę doświadczenia - Chiellini, Bonucci, Insigne z niejednego pieca chleb jedli i wydaje się, że presja sukcesu jest gdzieś obok nich, wchodzi na boisko i robią swoje.

Dyrektor środka pola Jorginho jest w życiowej formie, a razem z Verrattim i Barellą tworzą trio doskonałe. Za Anglikami przemawiać będzie na pewno atut własnego boiska i kilkadziesiąt tysięcy gardeł śpiewających „God Save the Queen”. Tym bardziej że według nowych wytycznych, na stadion wejść mogą tylko wyspiarze i dygnitarze UEFA. Patrząc na skład

Anglików widać czystą moc. Sterling rozgrywa turniej życia, Kane w końcu się odblokował, Pickford broni, jakby zależało od tego jego życie, a Stones i Maguire to istny monolit. Niezależnie od wszystkich kontrowersji Euro 2020 to wspaniały turniej, który przyniósł nam wiele emocji. Finał jest sprawą otwartą i obie ekipy mają równe szanse na końcowy triumf.

Piotr Baleja



Giorgio Chiellini (36 l.) po „Euro” rezygnuje z gry w kadrze Włoch

FOT. ŁUKASZ SKWIOT/CYFRA SPORT

Pedri (18 l.) mimo młodego wieku był jednym z liderów reprezentacji Hiszpanii

FOT. ŁUKASZ GROCHALA/CYFRA SPORT



W pojedynku półfinałowym górą był Anglik Raheem Sterling (26 l., biała koszulka)

FOT. ŁUKASZ GROCHALA/CYFRA SPORT

Wszyscy z medalami

Budowlani byli o krok od zwycięstwa

FOT. ŁÓDŹ.PL

Jednego przyłożenia zabrakło do tego, by Łódź niemal całkowicie zdominowała krajowe rozgrywki rugby w sezonie 2020/2021.

Niestety, w finałowym meczu ekstraligi prowadzony przez Przemysława Szyburskiego i Krzysztofa Szulca zespół Master Pharm Rugby Łódź przegrał w Sopocie z broniącym mistrzowskiego tytułu Ogniwem 15:19.

– Nie zawsze ma się swój dzień. Byliśmy bardzo dobrze przygotowani pod względem kondycyjnym, ale nie potrafiliśmy wykorzystać słabości fizycznej naszych rywali. Biorę to na klatę. Chciałbym jednak podkreślić, że tego srebrnego medalu nikt nam nie podarował. Zdobyliśmy go na boisku. I choć nie mamy złota, to zdaliśmy egzamin dojrzałości – podsumował Szyburski.

W ekstralidze rugby po raz pierwszy fazę play-off po zasadniczej części sezonu rozegrano w roku 2003. Od tego czasu odbyło się

już osiemnaście finałów, z czego aż 16 z udziałem łodzian! – W ośmiu wystąpili KS Budowlani, a teraz po raz ósmy zagrała w nim spółka Budowlani Rugby S.A., prowadząca drużynę Master Pharm Rugby Łódź – przypomniawszy Mirosław Żórawski. – Nasza drużyna zawsze podchodziła do rozgrywek w jednym celu. Był nim udział w finale – dodał dyrektor wicemistrzów Polski.

Tytuł najlepszej drużyny w kraju łodzianie stracili dwa lata temu, po porażce z Ogniwem. Od tego czasu myślą wyłącznie o odzyskaniu prymatu, jednak na razie ta sztuka im się nie udało. W ubiegłym sezonie na przeszkodzie stanęła pandemia Covid-19, przez którą nie dokończono rozgrywek ekstraligi. W momencie ich przerwania ekipa Master Pharm Rugby Łódź zajmowała pierwsze miejsce w tabeli, jednak sezon został zakończony bez wyłonienia mistrza kraju. Kolejny udało



się już rozegrać w całości, lecz tym razem drużyna Szyburskiego i Szulca nie znalazła sposobu na przełamanie obrony Ognia. Przez większość meczu finałowego gra to-

czyła się na połowie sopockiej drużyny, która skupiła się na tym, by nie dopuścić przyjeźdźców do pola punktowego. I to im się udało. Goście nie zdobyli żadnego przyłożenia, a wszystkie punkty kopami z rzutów karnych zapisał na swoim koncie Michał Kępa.

Finał ekstraligowych

zmagani seniorów był ostatnim akcentem sezonu, który generalnie okazał się bardzo udany dla łódzkich drużyn. W rozgrywkach młodzieżowych po mistrzostwo Polski sięgnęli kadeci i juniorzy KS Budowlani Commercecon. Młodszy zespół w meczu finałowym na własnym stadionie pokonał Arkę Gdynia 19:10, a starsza drużyna

w starciu o złoto wygrała w Krakowie z Orkanem Sochaczew 36:0.

Na najwyższym stopniu podium stanęły też dziewczęta z Górniczej. Zawodniczki KS Budowlani Commercecon okazały się bezkonkurencyjne w rozgrywkach Rugby 7 do lat 16, w których po medal sięgnęły też łódzkie Venol Atomówki. Swoje pierwsze mistrzostwo Polski młode rugbistki KSBC zdobyły w imponującym stylu. Wygrały wszystkie cztery turnieje, nie przegrywając w nich żadnego meczu! Złote medale odebrały w Krakowie, gdzie odbywał się ostatni turniej. Finał tej imprezy był wewnętrzną sprawą łódzkich drużyn. Nowo kreowane mistrzynie kraju wygrały w nim z Venol Atomówkami 31:7, a w klasyfikacji generalnej te ekipy przedzieliła jedynie krakowska Juwenia. MD



KS Budowlani Commercecon nie przegrały żadnego meczu w sezonie!

FOT. JUSTYNA JANIAK



Brązowy medal to wielki sukces Venol Atomówek Łódź

FOT. MATERIAŁY PRASOWE VENOL ATOMÓWKI

ŁÓDZKA POGODYNKA

PIĄTEK

30°C

Imieniny obchodzą:
Sylwia, Weronika,
Zenon, Adolfinia,
Adrian, Adrianna

09.07



SOBOTA

28°C

Imieniny obchodzą:
Alma, Filip,
Amelia, Aleksander,
Amalberga, Aniela

10.07



NIEDZIELA

27°C

Imieniny obchodzą:
Olga, Pius,
Benedykt, Jan,
Kalina, Pelagia

11.07

FOTO
RADAR

Łódzka syrenka w pasażu Rubinsteina chłodzi się w fontannie, a nasza woda chyba dobrze jej służy, bo powabna panna ma już... 60 lat!

KARTKA Z KALENDARZA

10 lipca 1915 r. odbył się w Łodzi I Ogólnopolski Zjazd Gwiazdzysty zorganizowany przez Łódzkie Towarzystwo Kolarskie, w którym wzięło udział ponad 100 cyklistów. Ta data symbolizuje jednak bogate tradycje Łodzi rowerowej, której początki sięgają końca XIX wieku.

Już w lipcu 1886 r. założono Łódzkie Towarzystwo Cyklistów (Lodzer Cyklisten Verein), którego pierwszym prezesem został Robert Resiger. Na początku

Łódź na dwóch kółkach



Łódzcy cykliści na placu przed kościołem św. Krzyża w Łodzi

grupa liczyła 36 członków wyłącznie pochodzenia niemieckiego, a w kolejnych latach LCV pozyskało bogatych mecenasów w osobach przemysłowców łódzkich (m.in. J. Heinzla

i R. Geyera), którzy kupili na potrzeby organizacji dzierżawiony dotąd plac przy ul. Przejazd 3/5. Urządzone na nim arenę wycelową, wewnątrz której mieścił się również pierwszy w Łodzi kort tenisowy.

Działalność towarzystwa, przerwana przez wybuch I wojny światowej, została wznowiona w 1918 r. poprzez fuzję z SS „Union”. Do tego czasu sekcje kolarskie działały w 11 łódzkich stowarzyszeniach sportowych. Równolegle trwały usilne starania o rejestrację podobnej organizacji polskiej, ale formalnie Łódzkie Towarzystwo Cyklistów zostało zalegalizowane przez władze carskie dopiero w czerwcu 1909 r. agr

KĄCIK E-MERYTA

Dowiedz się, co twój wnuczek robi na swoim smartfonie!

Canva czytaj kanwa

Internetowe narzędzie pozwalające edytować zdjęcia oraz tworzyć proste grafiki komputerowe bez pobierania specjalistycznych programów na własny komputer.



ŁÓDZKIE LEGENDY

Nazwa od herbu?

Jest wiele hipotez na temat genezy nazwy Łódź, ale żadna z nich nie została dotąd jednoznacznie potwierdzona. W 1897 r. W. Rowiński napisał, że źródła nic nie mówią o pochodzeniu nazwy Łodzi, ale prawdopodobnie prowadzi się ona od „herbu tegoż nazwiska”, tzn. że jej założyciel

naszą Łódź, która później przybrała herb założycieli. Była ona głuchym zakątkiem, w którym jakiś Łódzic w XIV w. założył sadybę, która dzięki położeniu stała się wioską”. J. K. Kochanowski



Biskup Gerward

wskazał nawet konkretną osobę, przypuszczając, iż dzieła tego dokonał Łódzic Gerward zasiadający na stolcu biskupów wrocławskich w latach 1300-1323. Biskup należał jednak do rodu Leszczyców, a miasto Łódź nie powstało na surowym korzeniu, lecz na obszarze wsi o tej samej nazwie i w momencie jej założenia nie było mowy o nadaniu jej herbu. Ponadto biskupi wrocławscy otrzymali tę miejscowość od książąt, zatem pierwotnie była własnością monarszą, a nie rycerską. Trzeba zatem szukać dalej... agr

osobę, przypuszczając, iż dzieła tego dokonał Łódzic Gerward zasiadający na stolcu biskupów wrocławskich w latach 1300-1323. Biskup należał jednak do rodu Leszczyców, a miasto Łódź nie powstało na surowym korzeniu, lecz na obszarze wsi o tej samej nazwie i w momencie jej założenia nie było mowy o nadaniu jej herbu. Ponadto biskupi wrocławscy otrzymali tę miejscowość od książąt, zatem pierwotnie była własnością monarszą, a nie rycerską. Trzeba zatem szukać dalej... agr

WESOŁE
MIASTOINTERESY
PO ŁÓDZKU

Kuferek Reymonta

– Jest u mnie jeden młody warszawiak, który niedawno przyjechał do Łodzi.

– Któż taki?
– Handlowiec, zakłada jakąś agenturę.
– U diabła, na dziesięciu spotkanych na ulicy – sześciu jest świeżo przybyłych i zakładających agentury, a dziesięciu chcących zarobić miliony.

No cóż, nieszczęścia chodzą i po fabrykach, i po ludziach, i po towarach, a asekuracja droga i płacić potrzeba za darmo!

Z kart „Ziemi obiecanej”

– Co słyhać w mieście nowego?
– Co słyhać? Słyhać źle, zrobił się ładny deszcz z protestowanych weksli, można je będzie kupować na funty. Ale to wcale nie szkodzi.
– Jak to?
– Galganów diabli wezmą, a Łódź i tak zostanie. Ja już w Łodzi widziałem gorsze czasy. A że po złych nastają lepsze, to i teraz tak będzie, po co to z tego robić gwalt.

FOT.LODZ.PL, ENVATO ELEMENTS

ŁÓDŹ.pl Kolejne wydanie
12 lipca

ŁÓDZIANIZMY AJNTOPF NR 12

To wyrażenie jest znane także na Śląsku i w regionie poznańskim, oznacza danie jednogarnkowe (niem. eintopf – jeden garnek), zwykle zupę z mięsą wkładką albo rodzaj gulaszu, potrawki z mieszaniny składników: mięsa, boczku, kaszy, ziemniaków, warzyw i innych dostępnych składników, zastępujących cały obiad. W robotniczej Łodzi ajntopf był koniecznością.

Chodziło o szybkie przygotowanie pożywnego posiłku dla całej rodziny z tego, co było pod ręką w kuchni. A zwykle za wiele nie było, bowiem zarobki w fabrykach ledwie wystarczały na utrzymanie, a ceny żywności w przepelnionym mieście były wysokie. Posiłki składały się głównie z ziemniaków, kaszy, chleba, mleka i serów – mięso na łódzkich stołach

gościło od święta. Robotnik zarabiał średnio 5 rubli na tydzień, a funt słoniny (ok. 0,5 kg) kosztował 40 kopiejek, masła podobnie, a mięsa – ok. 30 kop. za kilogram. Chleb można było kupić za 5 kop. (0,4 kg), a litr mleka za 8 kop. Potrawy z jednego garnka pozwalały przetrwać wielu łódzkim rodzinom, mieszkającym średnio po 4-5 osób w jednej izbie. agr

GALERIA ŁÓDZKICH MURALI

Głosujmy na „Wydarzenie historyczne roku 2020”!

Mural honorujący genialnego kryptologa, łódzianina, por. Jana Kowalewskiego wg projektu Marka Sitkiewicza zdołał ścianę kamienicy przy ul. Nawrot 7. Grafikę wykonano w unikatowej technice, a portret tworzy sekwencja liter, cyfr i znaków szyfrowych.

Przy okazji miło nam poinformować, że zainicjowane w Łodzi przez UMŁ i Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi Obchody Roku Jana Kowalewskiego zostały nominowane jako jedna z 5 inicjatyw do prestiżowego tytułu „Wydarzenie historyczne roku” w plebiscycie organizowanym przez Muzeum Historii Polski. Głosować można na stronie www.whr.muzhp.pl.

ZAGŁOSUJ NA ŁÓDŹ!



W sprawie „Zośki”

Batalion szturmowy Szarych Szeregów „Zośka” wstawił się walkami w powstaniu warszawskim, ale jego patron, czyli Tadeusz Zawadzki, pseudonim „Zośka” oczywiście nie brał w nich udziału, bo zginął rok wcześniej w innej akcji zbrojnej.

To skojarzenie i krótki podpis pod zdjęciem łódzkiego muralu, dedykowanego T. Zawadzkiemu, mogły wprowadzić naszych Czytelników w błąd, który właśnie naprawiamy. Kultowy oddział „Zośka” należy do panteonu bohaterów powstania warszawskiego, a Tadeusz Zawadzki jest ikoną walczącej Warszawy i Podziemnego Państwa Polskiego jako harcmistrz Szarych Szeregów oraz żołnierz AK, a także uczestnik legendarnej akcji pod Arsenałem. Dziękujemy Państwu za wnikliwą lekturę oraz zgłoszone uwagi. agr

KRYMINAŁKI
ZNAD ŁÓDŹKI

JUŻ ZA TYDZIEŃ
NOWY CYKL
SENSACYJNYCH,
ŁÓDZKICH
HISTORII
W STYLU RETRO